

WSTĘPNE PODSUMOWANIE KONFERENCJI SMOLEŃSKICH. STRESZCZENIE

Katastrofa Smoleńska, jaka miała miejsce w dniu 10.04.2010, stanowi największą powojenną tragedię narodową, w której w tajemniczych okolicznościach zginął Prezydent Rzeczypospolitej i 95 towarzyszących mu osób stanowiących elitę polityczną Kraju. Odtworzenie jej przebiegu na podstawie skąpych dowodów dostępnych dla badań stanowiło swoiste wyzwanie dla nauki. Ponieważ żadna z oficjalnych instytucji nauki nie chciała zaangażować się w analizę tej Katastrofy, przeprowadzono ją społecznie w ramach tzw. **śledztwa akademickiego**, którego wyniki badań naukowych były co roku przedstawiane na Konferencjach Smoleńskich. Kolejne 3 Konferencje Smoleńskie odbyły się w latach 2012, 2013 i 2014. W ich organizację zaangażowało się ponad 100 profesorów o wysokim autorytecie naukowym z wszystkich istotnych dziedzin nauk technicznych i ścisłych – mechaniki i fizyki, lotnictwa i aerodynamiki, elektrotechniki i chemii, geodezji i archeologii, a w dalszej kolejności także z medycyny, socjologii i nauk prawnych. W przedstawionych 78 referatach naukowych przeanalizowano przy wykorzystaniu różnych metod, jakie oferują obecnie poszczególne dziedziny nauki, wszystkie aspekty związane z przebiegiem Katastrofy Smoleńskiej. Wyniki tych analiz co roku publikowane były w „*Materiałach Konferencyjnych*” przekazywanych do wielu bibliotek akademickich i instytutowych oraz umieszczane na stronie internetowej <http://konferencjasmolenska.pl>.

Sz szczególnie starannej analizie naukowej poddano hipotezę MAK/Millera, tj. hipotezę przedstawioną w raportach rosyjskiej komisji MAK i polskiej komisji Millera. Zgodnie z tą hipotezą samolot Tu-154 obniżył swój lot w okolicy działki Bodina na kilka metrów nad ziemią, w wyniku czego uderzył lewym skrzydłem w brzozę - w wyniku czego odcięty został koniec skrzydła - w wyniku czego obrócił się na plecy - w wyniku czego uderzył w ziemię - w wyniku czego rozsypał się na tysiące szczątków. Przeprowadzone badania wykazały, że hipoteza ta jest fałszywa, gdyż wykluczają ją powszechnie znane prawa fizyki i ogromna dokumentacja zdjęciowa i filmowa pokazująca deformację szczątków i ich rozłożenie na powierzchni ziemi. Sformułowanie tej fałszywej hipotezy było możliwe wyłącznie w wyniku pominięcia podstawowych dowodów, tj.:

- pominięcia raportu polskich archeologów wykazującego, że samolot został rozdrobniony na ok. 60 tysięcy części i ukazującego rzeczywiste rozłożenie szczątków,
- pominięcia faktu, że na wrakowisku nie ma krateru, jaki powstałby, gdyby samolot uderzył w ziemię,
- pominięcia badania samego wraku samolotu,
- pominięcia badania rejestratorów z lotniska i przede wszystkim
- karygodnego zaniechania badania ciał ofiar.

Przeprowadzone badania naukowe wykazały jednoznacznie, że:

- 1) samolot leciał wyżej, niż to wskazano w hipotezie MAK/Millera, a więc nie mógł uderzyć w brzozę Bodina,
- 2) gdyby jednak samolot uderzył w brzozę, to nie zostałaby odcięta końcówka skrzydła, lecz przecięta brzoza,
- 3) gdyby jednak odcięta została końcówka skrzydła, to samolot nie mógłby odwrócić się w powietrzu na plecy,
- 4) gdyby jednak samolot uderzył w ziemię po odwróceniu się na plecy, to nie nastąpiłaby taka jego dezintegracja, jaką widać na wszystkich zdjęciach z wrakowiska.



Wśród wielu dowodów wskazujących na rzeczywisty przebieg Katastrofy Smoleńskiej są takie, które mają charakter dowodów **rozstrzygających**. Z praw mechaniki wynika bowiem, że znane z licznych zdjęć podłużne rozerwanie kadłuba mogło nastąpić wyłącznie na skutek wewnętrznej eksplozji. Innym takim dowodem jest położenie szczątków z wnętrza kadłuba wcześniejsze niż ślad pierwszego jego uderzenia w ziemię. Dowodzi to, że była to katastrofa typu 2B, czyli rozerwanie kadłuba nastąpiło w powietrzu, jeszcze zanim dotknął on ziemi.

Wnioski płynące z przedstawionych na Konferencjach Smoleńskich badań z różnych dziedzin nauki są zgodne i potwierdzają się wzajemnie. Badania geodezyjne i geotechniczne, archeologiczne i medyczne, fizyczne i chemiczne, mechaniczne i aerodynamiczne, elektrotechniczne i akustyczne - wszystkie przedstawione na Konferencjach referaty układają się w spójny obraz i pozwalają na sformułowanie następujących wniosków.

1. Katastrofa Smoleńska stanowiła to, co w literaturze światowej określa się jako *controlled demolition* (kontrolowana rozbiórka) i została zrealizowana przez serię eksplozji materiałów wybuchowych, jakie miały miejsce w zamkniętych profilach samolotu, a tym samym były niedostępne dla inspekcji pirotechnicznych.
2. Rosyjska ekipa kontrolująca miejsce Katastrofy dołożyła starań, aby uwiarygodnić hipotezę MAK/Millera. Temu celowi służyło przenoszenie szczątków w wyznaczone miejsca oraz zatajanie i niszczenie dowodów przeczących hipotezie.
3. Chociaż ogólny **przebieg** Katastrofy Smoleńskiej jest znany i można go było ustalić na podstawie nielicznych stosunkowo dowodów dostępnych dla niezależnych badań, to jest oczywiste, że śledztwo dotyczące **przyczyn** Katastrofy wymaga przeprowadzenia badań podstawowych dowodów, jakimi są szczątki wraku samolotu i szczątki ofiar Katastrofy. Bez przeprowadzenia badań tych dowodów niemożliwe jest ustalenie wielu ważnych faktów, a tym samym niedopuszczalne byłoby zamknięcie śledztwa.